

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

REDAGUJE KOMITET.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12 — 14 codziennie. Wtorki, piątki 12 —
Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12 —

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P.K.O. Nr. 65.551. Właściciel konta K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życie Podlasia”. — — — Telefon Nr. 3.

Kiedy we wspaniałym locie przez góry i wody lotnicy nasi zbliżali się do do zwycięstwa, u stóp drugiej góry w Genewie nasz minister spraw zagranicznych dokonywał wobec Rady Ligi Narodów czynu, który na równi z pierwszym miał podkreślić naszą — pełnoletność...

Mont-blanc stawał się świadkiem, jak odrzuciliśmy od siebie ostatnie resztki tego zbracznego stroju, w jaki nas ongiś — w Wersalu — przybrano. Stawał się świadkiem — bodaj ostatniego! — wyzwolenia się naszego z pęt niewoli, narzuconej przez obcych.

Za każdą krzywdę, za każdą łzę czyjakolwiek trzeba zapłacić, trzeba ją okupić. Nie może być na świecie tyle nieprawości, aby czyjakolwiek krzywda — została niepomierzona.

W Wersalu — nastąpił kres naszej niewoli, kres papierowy, bo wolność faktyczną wzięliśmy sobie odrazu — w dniu 11 listopada 1918 r. Uznano nas za Państwo samodzielne i niepodzielne. Ale uznanie to nie płynęło z serc entuzjazmem gorejących — i wolność przyszła do nas — ta — z Europy i z Wersalu, — złośliwie i kąśliwie uśmiechnięta. Kupcykowie i żonglerzy polityczni nie mogli nam odmówić wolności — byłby to bowiem krok dziwny — ale wolność tę wyłatał tak dokładnie, tak osobiście, że stanęliśmy wobec ludów Europy, jako parias. Traktowano nas zgóry wszędzie, nawet w tej Francji, w którą wierzyliśmy tak gorąco — my, Francuzi północni!

I trzeba było czekać długich lat trzydzieści, aby nareszcie zdobyć się na zrzu-

cenie tego łatanego kubraka, w jaki nas wystrojono.

Albo nikt z nas nie poniesie nadal tej hańbiącej łaty, jaką obdarzono nas w traktacie wersalskim, albo poniesiemy ją

wszyscy! — to usłyszano w Genewie z ust naszego przedstawiciela. Rewolucja? Nie! Zwyczajne dążenie do równości — egalité...

Wielka Rewolucja Francuska tyle lat temu rzuciła hasło — liberté, égalité —

ale potomkowie Francuzów — uświęca liberté naszą, nie uznali drugiego jak jakie wtedy wniosła w świat rewolucji! I dziwnie już, że po tylu latach, żąda owej egalité wywołuje jeszcze tyle strachu i tyle wstrętów!

Po Challenge'u.

...Na skrzydłach niosą nie tylko nasz honor sportowy i wolę zwycięstwa, lecz torują drogę dyplomacji, dostarczając jej najwięcej przekonujących argumentów...

Po ostatnich przykrych porażkach sportu polskiego na terenie międzynarodowym — zwycięstwo pilotów i konstruktorów naszych odbija tem jaskrawiej na ponurym tle pechowego roku.

Na szczęście porażki odnieśli poszczególne zawodnicy — a zwycięstwom jest wykwittem myśli i czynu zbiorowego.

Niedzielną audycją rozgłośni warszawskiej przyniosła licznym rzeszom zwolenników fal eteru cały szereg wrażeń natury emocjonalnej, na które złożyły się netyklo sam fakt zwycięstwa, lecz i docierające do mikrofonu huraganowe odgłosy zbiorowego entuzjazmu, przerywane uroczystą ciszą i subtelną melodią hymnów narodowych w chwili zawieszenia flag. Do mikrofonu zbliżali się również przedstawiciele państw obcych, które znalazły się w polu politycy. Przemawiali kolejno: niemiec, który w ojczyjstym języku winował zwycięstwa obu polakom — przy głosnikach, rozrzuconych po świecie radiodiodobiorców słuchali jego słów współrodacy, nasi „przyjaciele na rozkaz”, konstatając z przykrością, że ich wewnętrzne, głębokie przekonanie o wyższości rasy germańskiej poważnego doznało zachwiania. Mówił czech, życząc w swym śpiewnym języku, abyśmy w przyszłym Challenge'u odnieśli również miążdzące zwycięstwo — śmiejąc wąpić, czy przy tych słowach nasi czeszy pobratymcy solidaryzowali się z życzeniami swego przedstawiciela.

Nie o to chodzi.

Zwróćmy uwagę na coś innego.

Zwycięstwo naszych lotników było przypięczeniem oświadczenia ministra Becka w genewie. Oświadczenia, które kładąc kres wioletoletniej hipokryzji stosunków międzynarodowych, wywołało solidarną reakcję w postaci przemówień reprezentantów Anglii, Francji, Włoch...

Bądźmy szczerzy — pod kurliuzijną formą tych oratorskich majstersztyków kryło się rozdzieranie szat nad „niejalnym” stanowiskiem Polski. Mówców tych nie przekonał argument, że Liga Narodów, która jest wynikiem przesłanek o równości tworzących ją kontrahentów, sama te przesłanki fałszuje, wymagając, aby pojęcie państwo znalazło się na przestrzeni lat dwunastu w sytuacji podporządkowania w stosunku do mocarstw pozostałych. Wynika z przemówień panów dyplomatów, że Anglia, Francja i Włochy — przeprowadzają rozróżnienie równości prawnej i nierówności faktycznej, że skłonne są, krótko mówiąc, zawsze i ciągle respektować lausrecht, prawo pięści. Konsekwentnie rozumując należy wysnuć wniosek, że uszczęśliwiony argument: „kwestia znalezienia drogi do rzeszy-

pliwnych panów dyplomatów, aniżeli logiczne wyjaśnienia naszego ministra.

Fakty bowiem mają swoją wymowę bardziej przekonującą, niż najmodrze słowa. A fakty są takie.

Polski konstruktor daje twórczy wysiłek myśli i talentu, polska fabryka w budowie niezawodny motor, polscy piloci przysybijają jako pierwsi w objęcia entuzjastycznej Warszawy. Napozór niewiele — ot, zwycięstwo sportowe — na terenie międzynarodowym jest to jednak — najbardziej ważka demencstacja.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że czeska ekipa z łatwością wyeliminowała Włochów.

Druga niewielka rzecz, która jednak łącznie z pierwszą potrafi wywołać pewną konsternację.

Może nawet panowie dyplomaci potrafią wyciągnąć z tego wniosek, że ktoś się przeżywa, że ktoś inny zaczyna przodować — nie jako siła jeszcze, lecz jako myśl i żywotność, że zwycięstwa zawodników i społeczeństw słowiańskich stanowią specyficzne signum tempus?

7.

Wyciąg zbrojeń morskich

Dzienniki donoszą o kredytach na zbrojenia morskie, uchwalonych ostatnio w parlamencie francuskim imponującą większością 425 głosów przeciw 120. Przyjęta ustawa przewiduje budowę nowych morskich jednostek wojennych o ogólnym tonażu 30 tysięcy ton. Lozańskie dzienniki twierdzą, że nowe jednostki, jakie obecnie budują Włochy, będą „najpotężniejszą na świecie”.

Ostatnio uzbrojone Niemcy spuściły na wodę już trzech olbrzymich krążowników zwany „C”. Stany Zjednoczone chlubią się świeżo wybudowanym pancernikiem „Indianapolis”. Francja spuściła na wodę pancernik „Dunkerque”, jako odpowiedź na zbrojenia niemieckie. Japonia wynalazła żywe torpedy. Torpeda jest to długi stalowy cypek napełniony materiałem wybuchowym; dotąd torpedowce podplwaly pod okręt nieprzyjaciela i pomocą ściśnionego powietrza, rzucaly torpedę w bok okrętu — naturalnie torpeda taka często nie trafiła, nieznacznie się. Koszt torpedy wynosi około 100.000 złotych.

Japończycy wynalazli żywą torpedę. Torpeda ich jest kształtu wysmakłej łódki, w której siedzi człowiek w steru, kierując nią, jak samochodem i gdzie chce, uderza w okręt nieprzyjaciela; natępienie wzbuch, Japończyk zostaje rozstrzelany na miarę, ale tysiące nieprzyjacieli ginie. Japonia ogłosiła zapobieżenie na 800 ludzi, którzyby w razie wojny na takiej torpedzie zginęli. Na drugi dzień zginiło się 5.000 nieobcych ludzi.

My, krzyżacy zupełnie na morzu, też będziemy sędzią w tym wyciągu —

To też cała Polska — ta, która — czuć mogła swa zbraczną pozycję w ciętyle lat, ta Polska, kulturalna i widząca była wtedy przy ministrze Becku — jak myślą była przy naszych walczących o pierwszeństwo lotników... Ale minist Beck był tylko echem Tego, który od tyłu kieruje nieurzędowo nawa Państwa. Z Jego woli zrzuconem zostało w Genewie słowo, czyniące z nas naród róny wśród rónych.

I jeszcze raz — po raz już nie w domo który! — wierne serca polskie — bicia w rytmie holdu względem Człowieka i Wodza, który nas z niewoli wyprowadził do wolności — a do równości — pohanbienia!

— o —

W Siedlcach, jak i w Warszawie, w dniu 14 września odbyła się wielka manifestacja, zorganizowana przez Rada Grodzką BBWR na miasto Siedlce. Manifestacji z balkonu nad Kasą Komunalną przemawiał prof. Władecy, z białonu magistrackiego przemawiał inspektor s. Worządca, p. Dębowski.

Rada Grodzka wyzwała doskon nastroj społeczeństwa i potrafiła je zsić do ujawnienia. Uchwalono odpowiednią rezolucję.

bardzo żywy nawet, ale tylko jeżeli chodzi o słowa i uchwały. W naszym repodpisywalnym wszyscy gremialnie uchwały żądające budowy silnej floty, dając dowód zrozumienia błęd, który popełnił nasi przodkowie, lekceważący zasadę „Honoru Polski mocarstwowej bez silnej Floty”.

Dziś, gdy chodzi o wykupienie tezeszlorocznego weksła — mało nas i przy pracy — wielu z nas jeszcze nie pisało się na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej. W wielu z nas jeszcze nie złoło tak wielkich datków na F. O. M., jakie nas stać — wielu z nas jeszcze figuruje w łańcuchu datków na Flotę.

Porównajmy bohaterstwo Japończyków, idących na pewną śmierć z torpedą, od nas wymagana nasz własny interes, że składka stała miesięczną na F. O. M. — zarumieniamy się, i kto jeszcze w wrześniu nie dał swych groszy na budowę Floty, niech wplaci natychmiast konto P. K. O. 65.551 (właściciel ko Komunalna Kasa Oszczędności w Siedlcach) lub w Komunalnej Kasie Oszczędności w Siedlcach.

Wrót zagraża — wszyscy spiesz przyczynić się do zbiórki — niemaż w słomianego, gdy wchodzi w grę obronienie i niezbędna dość silna Flota Wjennica.

WOLANOW Najszczęśliwie kolektora w P. s. otworzyła filij w Siedlcach, Adas wicza 16. Nic zlekkać Spiesz do uszczęśliw kup tor w kolekturze Wolanow, Szczęść na ciebie czeka!

Z życia Zeńskiego Oddziału Zw. Strzel. w Siedlcach.

Od dnia 13 września 1934 r. została wznowiona praca w Zeńskim Oddz. Zw. Strzeleckiego w Siedlcach.

Została otwarta świetlica pod kierownictwem Ob. Dębńskiej Stefani, która w czasie lata ukończyła kurs świetlicowy w Lublinie.

Związek zyskał również kierowniczkę gier ruchowych w osobie Ob. Denistukówny, która ukończyła kurs przodownic gier sportowych w Brześciu n-B. z wynikiem bardzo dobrym.

Łość strzelczyń zwiększa się bardzo. Założono nowy oddział strzelczyń „Orlą”, które w czasie 3 miesięcy przejdą kurs wstępny.

Nowy Zarząd m. Łosic.

W dniu 13 września b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Jana Bojko posiedzenie nowej Rady Miejskiej w Łosicach. Na posiedzeniu dokonano w tajem. głosowaniu wyboru Zarządu Miasta Łosic. Burmistrzem jednogłośnie został wybrany tymczasowy przełożony miasta p. Eugenjusz Trzyszczyło, Viceburmistrzem został p. Jan Bojko, na ławników powołani zostali p. p. Jan Artychowiec — rolnik, Ezechiel Romanik — handlowiec i Meis Grybarg — buchalter.

śledzy!

Walny Zjazd Delegatów Związku Cerwistow uchwalil wśród powszechnego entuzjazmu w dniu 30 lipca następującą rezolucję:

Czyniąc zadość najgłębszej potrzebie o naszych i umiłowaniu wszystkiego, co o bliskiem osoby Wodza Narodu i Jemyśli w kierunku odbudowania Nieległości Ojczyzny — od najdawniejsz lat dziesięcnych, Zjazd Delegatów iazku Rezerwistów postanawia:

1) Nabyć rodzinny majątek Zulów, którym się urodził i lata dziecięce spędził wzdor niedościgniony wszystkich cnot watekskich i żołnierskich Pierwszy rządek Polski Józef Piłsudski.

2) Doprowadzić dwór i otoczenie do nu pierwotnego, zgodnie ze wskazówkami Rodziny Marszałka i żyjących świadw, ażeby uczynić z niego po wieczne się miejsce pielgrzymi, al, jako symbolu ilowania Niepodległości i ofiarności bezcennej dla dobra Ojczyzny.

W celu umiłowienia zrealizowania wyższego Zjazdu wzywa wszystkie Koła R. do zebrania w swoich szeregach y, jaką wykaże rzeczywista potrzeba rzekazania takowej do dyspozycji Zadu Głównego.

Zrealizowanie kupna Zjazdu powierza zdawdy Głównemu, któremu w tym u udziela jaknajdalej idących pełnoćni, tak do nabycia i odbudowy, jak zporządzenia nabytym majątkiem.

Kolejczy!
Zarząd Główny Z. R. wierzy głębociz jak zawsze — tak i tym razem orażica nasza karnie, rzetelnie i w naszym terminie spełni radośnie swój wiazek, dokumentując realnym czynem a miłość i żołnierską cześć dla swego idza Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Niech każdy członek Z. R. przez laj najskromniejszą sumę weźmie udział tej akcji.

Niechże wszyscy kolejdy przejąją szlachetną ambicją, by rozpocząć dziełat piękne i szlachetne, doprowadzić kofca, jak na prawdziwych żołnierzy obydwali przystało.

Zarząd Główny wierzy, iż w sprażbiórki na rzecz wykupu i odbudowy lowa powstanie między wszystkimi korkami organizacyjnemi Związku szlaśtany wycisć o palmę pierwszeństwa.

Zbiórka ma być i będzie sprawdziana naszej organizacji i jej wszystkich iiv.

(—) Marjan Zyndram Kościatkowski ppik. rez.
Prezes Zarządu Głównego

(—) Jan Waluwski
Poseł na Sejm
ekrejarz Generalny

oswiecenie Ośrodka Zdrowia olskiego Czerwonego Krzyża.

W niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 30 odbyło się poświęcenie Ośrodka rowia przy Podlaskim Okręgu Polskiego erwonego Krzyża. Poświęcenia dokonał E. Książ Biskup Przedsiedzieli w asye księdza pralata Grabowskiego i księa Pralata Rystera. Obecni byli również edstawiciele Ministerstwa Opieki Spoznej, Radca Ministerjalny Dr. Tubjusz, imieniu Województwa Dr. Danielski oktor Nośniski, w imieniu Starostwa dieckiego referendarz Darlak i liczni edstawiciele miejscowych urzędów nstytucyj społecznych.

anifestacje w Łosicach.

W związku z doniosłem oświadczem P. Ministra J. Becka w Genewie, była się w Łosicach dnia 16 b. m. rana manifestacja obywateli. Przy dźwięku orkiestry strażackiej liczenie zebrała w Domu Ludowym ludność miasta na oczysta akademie. Zebranie zagal burstria miasta p. Eugeniusz Trzyszczylo, czym wygłosił wyczerpujący referat rownik szkoły p. St. Okniński. Zebrabytatele uchwalili następującą rezolucję:

My licznie zebrani obywatele miasta sic, między którymi znajdujemy w duj ilosci t. w. z mniejszości, słemy wyrazi i Panu Ministrowi i wyrażamy swa rade i składamy podziękowanie za złożość tak doniosłej deklaracji zrzucającej tądnie ślady niewoli politycznej, uchjąjącej godności naszego Państwa jako arcarstwa.

Na zakończenie uroczystości wszyscy brani udział się pod pomnik Marszałka Poli i Józefa Piłsudskiego, wznosząc okrzyk na eść Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Poliej. Panna Prezydent, Panna Marszałka ządu, orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Podlaskie Towarzystwo Lniarskie w Siedlcach.

W pierwszych dniach b. m. odbyło się w Siedlcach pod przewodnictwem dyr. Lub. Izby Roln. p. M. Pajdowskiego zebranie organizacyjne Podlaskiego Oddziału Towarzystwa Lniarskiego w W¹.

Celem Oddziału poza propagandą powiększenia obszaru uprawy lnu, który wzrost na terenie woj. lubelskiego o 20% — jest głównie wprowadzenie szlachetnych dług włókniastych odmian lnu, ulepszenie uprawy i przerobki, a co najważniejsze zorganizowanie zbytu.

Dzięki wysiłkom Wileńskiego T-wa Lniarskiego pojemność rynku wewnętrznego na artykuły lniane poważnie wzrosła, a mianowicie: Monopol solny używa wyłącznie worków lnianych, które okazały się znacznie trwalsze od jutowych, a temsamem w ostatecznej kalkulacji tańsze, poza tem stale wzrasta zapotrzebowanie pólna lnianego przez wojsko, wypierając stopniowo wyroby bawelniane. — Wreście z trudem zdołano przekonać przemysł cukrowniczy o wyższości worków lnianych i skłonić do zastąpienia worków jutowych lnianiem. Następnie są duże widoki wprowadzenia tkanin lnianych w kolejniectwie.

Jak więc wynika z tego zbyt produktów lnianych jest całkowicie zapewniony, wysuwa się jednak na plan pierwszy sprawa zorganizowania jego zbytu, oraz ulepszenia przerobu lnu i zorganizowania lniactwa.

W tym kierunku przeto przedewszystkiem podjęta zostanie praca nowopowstałego Oddziału T-wa Lniarskiego w Siedlcach.

Do Zarządu wybrani zostali: p. Niedzielska, znana pracowniczka na niwie społecznej, p. Sz. Ciekot radca Lub. Izby Roln. i p. Szumowski — kierownik Spółdzielni „Rolnik” w Siedlcach.

Na zakończenie p. Szumowski imieniem Oddziału złożył podziękowanie na ręce dyr. Pajdowskiego — Lubelskiej Izbie Rolniczej za iniejąty i pomoc moralną i materialną w zorganizowaniu Oddziału T-wa Lniarskiego w Siedlcach. Działki ponocy Izby Rolniczej Oddział ma już obecnie do dyspozycji specjalnego inspektora lniarskiego, który obsługuje pólnocne pow. woj. lubelskiego.

Sprawa o zniesławienie.

Jak wiemy to ze stugębnej plotki, znany na bruku siedleckim działacz społeczny, p. A. Wyrzykowski, oskarżył swego czasu niejakiego Benedykta Wojnowskiego o zniesławienie w piśmie. Sprawa odbyła się w dniu 7 września 1933 r. w Sądzie Okręgowym w Siedlcach i Wojnowski został skazany na 6 miesięcy więzienia, 50 zł. kary i odwołanie oskarżenia. W apelacji sprawę p. Wyrzykowski przegrał, jednak Kasacyjny Sąd Najwyższy polecił sprawę do osądzenia drugiemu kompletowi Sądu Apelacyjnego. Ten drugi komplet w całości zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach, dając w ten sposób całkowitą satysfakcję p. Wyrzykowskiemu.

Zarząd Kat. Stow. Młodz.

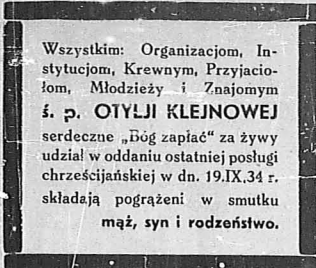
Do Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Miejskiej w dieceji Siedleckiej mianowani zostali przez Ks. Biskupa Ordynariusza:

prezosem — p. Stanisław Dylewski, wiceprezosem — p. Edw. Lewicki, członkami Zarządu p. p. Waclaw Kęszycki, Florian Wyrzykowski, Jan Strzyjeński.

Wierzymy, że pod przewodem Działki zasobnych w lata, Związek Młodzieży z drogi cnoty nie zejdzie. Obowiązek jednak można, że okaże się zbyt starym życiowym, a to nie zawsze może być dobrem. W każdym razie gratulujemy odznaczeń i zaszczytów.

Taksówka na chodniku rani kilka osób.

W dniu 16 b. m. o godz. 18-ej, niedaleko kościoła św. Stanisława przejeżdżała taksówka należąca do Zakabukowskiego. W tym samym czasie przejeżdżał dorozka Nr. 39 Stanisław Gochno zam. Starowiejska 66. W pewnym momencie koń zląkł się taksówką i wjechał na skwarek, raniąc kilka osób, a mianowicie: Juliana Jarzabę, Piaski-Starowiejskie 38, Ewę Jarzabową zam. Sienkiewicza 46 i Kowalczykówną, zam. przy ul. Aslanowicza.



Wszystkim: Organizacjom, Instytucjom, Krewnym, Przyjaciółom, Młodzieży i Znajomym

ś. p. OTYLIJ KLEJNOWEJ
serdeczne „Bóg zapłać” za żywy udział w oddaniu ostatniej posługi chrześcijańskiej w dn. 19.IX.34 r. składają pograżeni w smutku **mąż, syn i rodzeństwo.**

Wspomnienia.

Dnia 15 września b. r. po dłuższej chorobie zmarł w Siedlcach Ks. Józef Kocięcki, kanonik Kolegiaty Janowskiej, proboszcz i dziekan w Górkach, potem w Rykach, ostatnio kustosz Kurji Biskupiej i członek Sądu Biskupiego w Siedlcach.

Zmarł, mając lat 60, kapłaństwa 37. Skromny i cichy ks. Kocięcki cieszył się dużą sympatią wśród swoich konfratrów — i wśród tych sfer, z którymi się stykał. Zawsze wesny, uśmiechnięty, człowiek dobry i uczuciowy — umiał być miłym causeur'em w towarzystwie; często też reprezentował władze duchowne na pomniejszych konwentykach. Jego świeża twarz, okolona jak mleko białymi gęstymi włosami, przy wysokiej postawie, czyniły z Niego właśnie doskonałego reprezentanta.

Obcy był manji gromadzenia doczesnych fundusów — nie cenil grosza, jak plotka mówi — tylko ubezpieczenie na życie pozwalał opłacić długim Zmarłego. Obcy był manji powtarzania różnych ploteczek o konfratrach, względem których — zawsze był do przesyady lojalnym.

To też duży zał Towarzystwu Zinarlemu Książdu Kanonikowi w ostatniej Jego drodze doczesnej.

Blisko 100 księży zjechało się na tę smutną uroczystość. Powszechną uwagę zwracała nieobecność na pogrzebie Ks. Biskupów. Także dziwne wrażenie wywarł brak mów żałobnych: czyżby były zakazane?

Ofiary na powodziarn.

Wykaz ofiarowanych przez gminniaków kresliskich: zboża, paszy, słomy, ziemiaków, garsbroj, ubieliny, obuwia i gotówki, na rzecz ofiar powodzi w-g stanu na dzień 31-VIII 1934 r.: 1 wagon żyta, 2 wagony ziemiaków, 10 wagonów siana, 18 wagonów krytych słomy, 60 ton gotówki 89 zł. 72 gr., pólna nowego 215 metr. materiału na spodnie 19 metr. koszul męskich, kobiecych i dziecięcych 470, innej bielizny 48, spodni par 18, ubranek dziecięcych kompl. 10, kamizolek 14, bluzek 50, sukien i sukienek 130, płaszczków dziecięcych 23, fartuchów 219, chustek na głowę letnich i zimowych 19, szal damski 1, szalików męskich 2, serdaków 2, swetłów 12, prześcieradeł 8, ręczników 50, poszewek 2, białeńców i czapek 26, szeleki 1, ponochów i skarpet 12, materiału na sukienki 60 metr., trzewików płóciennych nowych 9 par, pantofli płóciennych nowych 5 par, butry filcowe 1 para, trzewiki męskie 1 para, trzewiki damskie 1 para, trzewików dziecięcych 7 par, pantofle damskie 1 para, pantofli dziecięcych 13 par, kalosze 1 para, wezki 4, nici swojskich 114 kg., męki 7 kg. 60 dkg.

Poczta siedlecka na powodziarn.

Urząd Pocztowo-Telegraficzny Siedlce i Kmielcu w dniu 15 września r. b. do Lokalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi 235 zł. 93 gr. zebranych przy okienkach urzędu i przez listonoszów:

Na liście Nr. 15 p. K. Łopiński zebrał 25 zł., na liście Nr. 97 i 98 p. P. Tytkowski 35 zł. 18 gr., na liście Nr. 87 i 95 p. W. Kozak 74 zł., na liście Nr. 84 p. A. Fedorowicz 24 zł., na liście Nr. 85 i 96 p. S. Godzijski 11 zł. 90 gr., na liście Nr. 86 p. J. Tryl 18 zł., na liście Nr. 88 p. P. Staręga 3 zł. 55 gr., na liście Nr. 89 p. S. Wołński 20 zł. 75 gr., na liście Nr. 90 p. W. Sobiech 22 zł. 75 gr., na liście Nr. 94 p. M. Przasiek 80 gr.
Razem 235 zł. 93 gr.

Intensywna akcja zbiórki ofiar trwa nadal. Niezależnie od tego urząd wpłacił do Wojewódzkiego Komitetu w Lublinie jako drugą ratę od pracownikó Urzędu p.-t. Siedlce — 110 zł. 28 gr. i od pracownikó Urzędu p.-t. Siedlce 2 — 12 zł. 70 gr.

Wielki pożar we wsi Radomyśl.

We wsi Radomyśl, tut. powiatu wyluchił pożar, który strawił 4 domy, 3 stodoły ze zbiorami i inne zabudowania gospodarskie oraz 300 zł. gotówki. U Salomei Fronckiej, nauczycielki — całe urządzenie mieszkania z poscicia i naczyńmi kuchennymi. U Oknińskiego — dom z całem urządzeniem i 122 zł. gotówki. U Matejki — dom. U Mańkowskiego — sklep z towarami. U Chromińskiej — dom, szopa, stodoła ze zbiorami.
Straty wynoszą 13,500 zł.

Dalszy przebieg pojedynku na Fundusz Obrony Morskiej

Pan Wojciechowski Michał z majątku Leszczyny wpłacił 5 zł. i wzywa p. Szerszeniewicza Eugenjusza z majątku Grala.
Pan Biłogłowski Tadeusz z Siedlec wpłacił 2 zł. i wzywa p. Bzryka Wacława, Ekkert Wilhelma, Stanikowskiego Leona, Dolowskiego Jęna i Głowackiego Teofilą z Siedlec.
Pani Jonia Babicka wpłaciła 1,50 zł. i wzywa p. Krzyszową i Świderską z Siedlec.
Pani Zdzisława Witold z Siedlec wpłacił 5 zł. i wzywa p. Lipca Juljana z Siedlec.
Pan Bolesław Pieczara z Koszewicy wpłacił 2,50 zł. i wzywa p. P. Saganowskiego Władysława i Wasila Józefa z Koszewicy.
Pani Aleksandra Chrzanowska z Siedlec wpłaciła 5 zł. i wzywa p. Kuczyńską Marię z Siedlec.
Pan Lipiński Marjan z Siedlec wpłacił 3 zł. i wzywa p. Klimczykową Marię i Wojewódzkiego Ignacego z Siedlec.
Pan Harbach Władysław z Siedlec wpłacił 5 zł. i wzywa p. Antoniusza Pióro i Kalużny Stefana z Siedlec.
Pani Kęszycka Jadwiga z Siedlec wpłaciła 5 zł. i wzywa p. Alinę Jucewicową i Janinę Maciejewską z Siedlec.
P. p. Jadwiga i Władysław Ślacy z Siedlec wpłacił 2 zł. i wzywa p. p. Jadwigę i Wacława Kęszyckich z Siedlec.
Pan Tenenbaum Abram z Siedlec wpłacił 3 złote.
Pani Zembrzuska Marja z Siedlec wpłaciła 5 złotych.
Razem 57 zł.
Z poprzedniej listy 983 zł.
Dolychczas wpłynęło 1,040 zł.

Wpływy na Fundusz Obrony Morskiej

Zarząd Gminy Czuryły z budżetu 120 zł.
Zarząd Gminy Świdryca z budżetu 75 zł.
Oddział L. M. i K. w Sarnakach za znaczki F. O. M. 32,90 zł.
Wójt gminy Świnarów za znaczki F. O. M. 99,90 zł.
p. L. M. i K. w Zbuczynie za znaczki F. O. M. 5,20 zł.
P. Tomaszewski, Wójt gminy Łysów za znaczki F. O. M. 52 zł.
Zarząd Miejski Wydział Ogólny za znaczki F. O. M. 30 zł.
P. Kamarcz z Królowej Nivy za znaczki F. O. M. 25 zł.
Zarząd Gminy Królowa Niva 16 zł.
P. Ziolkowski z Wydziału Powiatowego za znaczki F. O. M. 16,35 zł.
P. Andrzejewski, kierownik szkoły w Mokobodach 1,50 zł.
P. Komendant port. pol. państw. w Jstoku Lackim za znaczki FOM. 15 zł.
P. Lewiński za znaczki FOM. 2,90 zł.
Wępień Siedlce w Siedlcach za znaczki FOM. 53 zł.
Zarząd Gminy Niwiski za znaczki FOM. 48,50 zł.
P. Dr. Janowska 10 zł.
Zarząd Elektryczny Miejski w Siedlcach za znaczki FOM. 53 zł.
Pan Waintraub, Towarzystwo Kredytowe Siedlce za znaczki FOM. 3,20 zł.
P. Major Babecki za znaczki FOM. 15 zł.
P. Harmata z Dyrekcji Łosów Państwowych za znaczki FOM. 25,15 zł.
Sekretarz L. O. P. 9 zł.
P. Kozłowski Aleksander ze Stariejwi za znaczki FOM. 32 zł.
P. Dyrektor Rykowski, Komunalna Kasa Oszczędności w Siedlcach za znaczki FOM. 5 zł.
Razem 677,30 zł.
Z poprzedniej listy 9,230,01 zł.
Dolychczas wpłynęło 9,272,34 zł.

„TUNEL” Kellermana na ekranie kina P.B.K.

Powieść znakomitego pisarza, Bernarda Kellermana, p. t. „Tunel”, znalazła urogo na ekran.

Dzięki niesłychanemu wysiłkowi reżysera, artystów i sztabu technicznego, powstało arcydzieło nad miarę wielkie, imponujące rozmachem realizacyjnym i gigantycznym ujęciem.

Idea „Tunela” jest nieśmiertelna: stworzył drogę łączącą Europę z Ameryką, tunel, który niezachwianie oprze się burzom i nawianom.

Dzieło inż. Mc. Allana realizuje się przez złozenie w ziemi, głęboko docierając do jej wnętrza, i przerywając ocean... Na środku bezdennej otchłani uderzy łopata w łopate, kielnia dotknę kielni. Wielkie dzieło zostanie uwieczone sukcesem!!

Sposób odwzajemnienia poszczególnych scen „Tunelu” zadziwia niewytkłym rozmachem.

Tysiące artystów stanęło do dyspozycji reżysera, który pięknie operował wielkimi masami.

Sceny paniki i buntu żywiolów nie mają sobie równych w dziejach kinematografii światowej.

„Tunel” został zdobyty dzięki usilnym staraniom i wielkiemu nakładowi kosztów, do wyłącznego wyświetlania w kinie Polskiego Białego Krzyża w Domu Ludowym.

Wypadek samochodowy.

Na szosie Brzeskiej między wsiami Plewki a Wola Kamienna, na 20 km. od Siedlec, na furmanke Maksyma Dyndziuszka mieszcz. wsi Nowosiółki, najechał samochód osobowy jadący w kierunku Siedlec i złamał koniowi nogę. Samochód był bez światła, szofer zaś nie dał się wylegitymować poszkodowanemu i odjechał w kierunku Siedlec.

W obliczu paragrafu §
Bookmacher.

Polezny głósni sklepowego radja mógł z trudem jesienią chrypkę i o-mni równym, basowym głosem spe-...

Po prowizorycznym obliczeniu wy-Bajan prowadzi zdecydowaną lic-żników. Płoniczyński w niedodłącznym systemie niemca Seidemana i czecha...

W chodniku zebrała się gromadka bełmości. Nasłuchuje ciekawie, dysku-koślówek, pokłóca się ostatecznie.

Niemcy kaput. *— Hi? —* Mówię paniusi, że puchar na pew-... Niemcy kaput, czech ci kaput, włoski...

Z buku przesuwają się grubasny pan meloniku. Uśmiecha się ironicznie, la-ko z nonszalancją macha.

Znający ludziom — cędzi przez wiadomo, że Bajonowi erudycja...

— Ee, panie pan. Zamkną jadalnię, dom oczu nie mydlisz. Cię go!

— Co jest? Jeden psilenci, drugi nie ci, tak, jak w Warszawie na kościelnych cichach. Raz jest fuks, a raz rzetelny...

— Tyle go i widziano.

Jersey.

Karcz dentystka Z. HAMBURCEW
przymjuje od g. 10 do 6-jej Siedlce, Kilińskiego 22.
Ceny zniżone.

Walka o nową szkołę na terenie Siedlec.
Wspomnienia z przed 30-tu lat).
(Ciąg dalszy).

Jakoż po tym akcie przybył do Sied-ka egzaminu maturalne jako delegat...
Wobec tego, że p. minister, pamiętając...

Kącik radjowy.
Tydzień radjowy polskiego rolnika od 23 do 29 września.

W ramach audycji rolniczych w nie-dziele nadane zostaną 3 pogadanki rela-czej o godz. 15-jej Feljton wiejski, p. t. „Rolnictwo od Poznania do Reykjavika”...

W poniedziałek o godz. 18-jej „Poc-ztowa skrzynka rolnicza”, a o godz. 19.30 pan Jerzy Majewski w odczycie p. t. „Wśród osadników wojkowych”...

W wtorek o godz. 17.25 odbędzie się odczyt p. Hartmana o bezrobociu. Dramat bezrobocia w życiu codziennym, spolkany na każdym kroku, posiada już ustalony swój tragiczny szablon.

W środę o godz. 18-jej „Wiadomo-sci rolnicze”. Wśród „Pocztowa skrzynka rol-nicza”, a w czwartek o godz. 18.25 poga-dankę rolniczą „Kiszonki — doskonała pa-sza...”...

Kącik dla młodzieży wiejskiej” wygłosi inż. Kobylński, a w końcu w sobotę o 6-18-jej „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”...

„Wesoła Lwowska Fala”. Każdej niedzieli nadawana będzie ze Lwowa o godz. 21-jej „Wesoła Lwowska Fala”, ciesząca się niesłychaną wprost popularnością wśród słuchaczy.

Wtedy dopiero zrozumiałam, co znaczyły pogłoski dochodzące mych uszu na tenat rzekomego mego wyjazdu do Białegostoku.

Wobec mego wyjazdu na długo jeszcze przed moją rozmową, o której tu piszę. Zapy-tałam wtedy wprost mego rozmówcę, czy nie wie, co mi właściwie zarzucają siedlcianie i dlaczego chcą się tak gwałtownie mnie pozbyci. Usłyszałam wtedy odpowie-dź wprost niewiarogodną.

Cios był bolesny, a przedewszystkiem nieoczekiwany. Nie przypuszczałam wów-czas możliwości tego rodzaju wpływów poselskich na decyzję ministra.

Widząc moje wzburzenie i żal do Sied-lec za kryzdy, która spotkała mego męża, zaproponowałam jednocześnie ks. wizytorowi przeczenie się do Białegostoku na stanowisko dyrektora i tamtejszego gimnazjum.

„Czarny kot”.

Jak wiadomo, szczególnym powodzeniem cieszyły się i cieszą na ekranach filmi o podkładzie nieszawimym. Publiczność kłowna przetrwała do drzewca jakim emocij, szczególnie jeśli emocja ta owiana jest tchnieniem nieszawimym. Temu tłumaczy się niezwykły sukces „Księżki sobie tego rodzaju obrazu, jak: „Frankenstein”, „Książka Draculi”, czy „Mułtina”. Ta sama „ciszawowistość” na ekranie słowa „niawim” do zroza-lizowania nowego jego rodzaju filmu, któryby stanowił przewidywalnym w dziedzinie obrazów nieszawimych, a jednocześnie rozczachem swym i skłał dramatycznego napięcia przetrwały tego rodzaju obrazu nieszawimie, jak: „Dracula”, „Frankenstein”. Ideąłem do sfilmowania utworu okłał się „Czarny kot” Edgara Allana Poe.

W nadchodzącym sezonie prawie co niedzielę przemawiać będą do radjosłu-chaczy znane ogólne postacie Lwowskiej Młoi: Szczepko i Tonko, Aprikosenkranz i Uienbaum, Babcioch, Bandziuchowa i inni.

„Wesoła Lwowska Fala”, spoczy-wającego w ręku jej organizatora Mgr. Wiktora Budzyńskiego, będzie dawać humoru, który, oddziaływując na najzer-sze masy, niesie jednak ze sobą pierwstwie głębsze. Ten właśnie rodzaj audycji wesołej, która pod pozorem beztróskiej zabawy wskazuje i prowadzi, wydaje się nam najbardziej radjofonicznej, bo spo-łecznym rodzajem humoru.

PORADY KOSMETYCZNE
Urywek z powieści.

„Jestem sama w domu, więc przyjdź jaknaj-szybciej”. Ewa oddała słuchawkę telefonu z u-ziecznieniem, wytrzymała rękę do flakonu z to-ję ubliżoną wodą kwiatową marki Anitba. Uczuć bó-głowy i zawałaha się. Przed oczemi jej stanęła biała wygolona twarz Stefana.

Nierwoco odstawiła trzymany flakon i z to-łowej wyjęła kilka oddawnie niemyjących flakonów z naklonikami, wyciągnęła rękę do flakonu z to-ję ubliżoną wodą kwiatową marki Anitba. Uczuć bó-głowy i zawałaha się. Przed oczemi jej stanęła biała wygolona twarz Stefana.

W myśl przebiegania framentu, cieżczech zsu-żonego życia, trwało w zadumie. Ocknęła się do-piero, gdy nad jej wypięzioną ręką pochylała się opalona na bronz twarz Sitanie. Jak zwykły, dyskretną falą spłynął ku niej zapach jego ubli-żonej czystej wody kolońskiej marki Anitba...

Oszustwo.
Do sklepu Wincentego Wolczyńskie-go przy ul. Frorjańskiej 5 przyszedł osob-nik, który się przedstawił za reprezentan-ta fabryki czekolady A. Poloiński w Wilnie.

Za gatunek „Prima” płaciono Kc. 1600—1700,—, w wypadkach sprze-dawczych — Kc. 1400.— Za chmiel „Do-bry — średni” płacono Kc. 1500 — 1550, za „średni” — Kc. 1400 — 1500,—, za gatunek „Gorszy — średni” — Kc. 1300—1350.—

Jak wiadomo, szczególnym powodzeniem cieszyły się i cieszą na ekranach filmi o podkładzie nieszawimym. Publiczność kłowna przetrwała do drzewca jakim emocij, szczególnie jeśli emocja ta owiana jest tchnieniem nieszawimym. Temu tłumaczy się niezwykły sukces „Księżki sobie tego rodzaju obrazu, jak: „Frankenstein”, „Książka Draculi”, czy „Mułtina”. Ta sama „ciszawowistość” na ekranie słowa „niawim” do zroza-lizowania nowego jego rodzaju filmu, któryby stanowił przewidywalnym w dziedzinie obrazów nieszawimych, a jednocześnie rozczachem swym i skłał dramatycznego napięcia przetrwały tego rodzaju obrazu nieszawimie, jak: „Dracula”, „Frankenstein”. Ideąłem do sfilmowania utworu okłał się „Czarny kot” Edgara Allana Poe.

W nadchodzącym sezonie prawie co niedzielę przemawiać będą do radjosłu-chaczy znane ogólne postacie Lwowskiej Młoi: Szczepko i Tonko, Aprikosenkranz i Uienbaum, Babcioch, Bandziuchowa i inni.

„Wesoła Lwowska Fala”, spoczy-wającego w ręku jej organizatora Mgr. Wiktora Budzyńskiego, będzie dawać humoru, który, oddziaływując na najzer-sze masy, niesie jednak ze sobą pierwstwie głębsze. Ten właśnie rodzaj audycji wesołej, która pod pozorem beztróskiej zabawy wskazuje i prowadzi, wydaje się nam najbardziej radjofonicznej, bo spo-łecznym rodzajem humoru.

Pogon za złodziejami
W nocy na 17 b. m. Piotr Aleksan-der Iwańczyk pełniący służbę patrolową na Nowych Siedlach usłyszał krzyk „Policja, złodzieje”. Natychmiast udał się w tym kierunku, gdzie zauważył dwóch cieka-wających osobników. Na okrzyk poster. Iwańczyka „stój!”, osobnicy ci przyśpie-żyli ucieczkę, wówczas posterunkowy dał 3 strzały z rewolweru na uciekających, którzy chybyli z powodu ciemności.

Ujawnienie przedmiotów nie-wiadomego pochodzenia.
W czasie przeprowadzonej rewizji w pomieszczeniu Stanisława Filipowicza, zam. w Osadowie tut. powiatu ujawniono proch, 6rut oraz części z samochodów rosyjskich, rewolwer, bagnet i łozyska ni-samochodu niewiadomego pochodzenia.

Nagły zgon.
We wsi Uziebły tut. powiatu zmarł nagle Wacław Koryciński l. 24. Ogledziuy sądowo-lekarskie wykazały, że śmierć na-stąpiła wskutek porażenia mięśnia ser-cowego.

Sytuacja na czechosłowackim rynku chmielowym.
Izba Przemysłowo-Handlowa w Lu-blinie i Sianoukowie, że zakupy chmielu na rynku czechosłowackim są w dalszym cią-gu duże. Trzecia część zbiorów w przy-bliżeniu została sprzedana z pierwsze-j ręki. Chmiel nabywają miejscowi i niemieccy kupcy, jak również szwajcarskie, skandynewskie oraz krajowe browary. Ceny ostatnio nie uległy zmianie.

Za gatunek „Prima” płaciono Kc. 1600—1700,—, w wypadkach sprze-dawczych — Kc. 1400.— Za chmiel „Do-bry — średni” płacono Kc. 1500 — 1550, za „średni” — Kc. 1400 — 1500,—, za gatunek „Gorszy — średni” — Kc. 1300—1350.—

Tendencja spokojna.
LEKARZ DENTYSTA
TADEUSZ KACZKO
P O W I E C I
SIEDLCE, ULICA KIŁIŃSKIEGO NR. 24.

Jakoż po tym akcie przybył do Sied-ka egzaminu maturalne jako delegat...
Wobec tego, że p. minister, pamiętając...

Cios był bolesny, a przedewszystkiem nieoczekiwany. Nie przypuszczałam wów-czas możliwości tego rodzaju wpływów poselskich na decyzję ministra.

Widząc moje wzburzenie i żal do Sied-lec za kryzdy, która spotkała mego męża, zaproponowałam jednocześnie ks. wizytorowi przeczenie się do Białegostoku na stanowisko dyrektora i tamtejszego gimnazjum.

Wobec mego wyjazdu na długo jeszcze przed moją rozmową, o której tu piszę. Zapy-tałam wtedy wprost mego rozmówcę, czy nie wie, co mi właściwie zarzucają siedlcianie i dlaczego chcą się tak gwałtownie mnie pozbyci. Usłyszałam wtedy odpowie-dź wprost niewiarogodną.

Cios był bolesny, a przedewszystkiem nieoczekiwany. Nie przypuszczałam wów-czas możliwości tego rodzaju wpływów poselskich na decyzję ministra.

Widząc moje wzburzenie i żal do Sied-lec za kryzdy, która spotkała mego męża, zaproponowałam jednocześnie ks. wizytorowi przeczenie się do Białegostoku na stanowisko dyrektora i tamtejszego gimnazjum.

Jakoż po tym akcie przybył do Sied-ka egzaminu maturalne jako delegat...
Wobec tego, że p. minister, pamiętając...

Wobec mego wyjazdu na długo jeszcze przed moją rozmową, o której tu piszę. Zapy-tałam wtedy wprost mego rozmówcę, czy nie wie, co mi właściwie zarzucają siedlcianie i dlaczego chcą się tak gwałtownie mnie pozbyci. Usłyszałam wtedy odpowie-dź wprost niewiarogodną.

Cios był bolesny, a przedewszystkiem nieoczekiwany. Nie przypuszczałam wów-czas możliwości tego rodzaju wpływów poselskich na decyzję ministra.

Trocin jako ściółka i nawóz.

Czasami rolnicy, gdy mają mało słomy, a jest możliwość, używają trocin na ściółkę, np. w podgórkach okolicach. Przedwzrostkiem na ściółkę powinny być użyte zupełnie suche trociny, bo tylko takie wciągają w siebie ciecz i ją zatrzymują, jednak słabiej niż słoma.

Suche trociny mają też wadę, że się kruszą, a ten kurz jest bardzo niezdrowy dla zwierząt domowych. Jeżeli użyjemy je dla drobiu, to w nich mają dobre schronienie rozmaite jego pasożyty. Przed użyciem na ściółkę powinno się je przesiać przez drucianą rawkę, żeby w nich nie było kawałków i włódrów, bo wówczas inwentarz nie będzie mieć wygodnego legowiska. Tylko wówczas mogą dać suche, wygodne legowisko. Pomimo że gorzej wciągają śmieć niż słoma, a szczególnie mokre, jednak miejscami je stosowano, ale w końcu o ile możliwe to je zarzucono.

Niemiecka artyleria konna w Bydgoszczy próbowała trocin drzewnych na ściółkę, ale je zarzucała, bo wszystkie nie-skuteczne zaczęły chorować na kopyta.

Trociny z drzewa miękkiego n. p. wierzby, topoli, lipy mogą być użyte na ściółkę, gorsze są jednak z twardego drzewa, bo wolniej w ziemi gniją, najgorsze są drzew iglastych, gdyż dzięki żywicy, jeszcze wolniej gniją. Dewobna, skutkiem zawartości garbnika, są szkodliwe. Z miękkiego drzewa gniją w ziemi conajmniej dwa lata, z iglastych — przekonano się, że gniją conajmniej trzy lata, a do tego czasu nawożenie ziemi nie jest skuteczne, więc obornik w ziemi ma mniejszą wartość niż z innymi ściółkami. W Szwecji profesor Peitzen miał ziemiaków bez nawożenia 250 ctn., na oborniku z trocinami — 280 ctn., na oborniku ze słomą 285 ctn., i na oborniku ze ściółką torfową 305 ctn. z morgan.

Obornik był jednakowy, różnił się tylko ściółkami. Widzimy, że ściółka z trocin obniża działanie obornika, więc nie powinno się jej stosować. Oprócz mniejszej chłonności mają jeszcze trociny 2 wady: nie są elastyczne i nad niemi nie ma dobrego powietrza (nawóz codziennie należy usuwać).

Trociny stosowane bezpośrednio jako nawóz mogą być użyte tylko z miękkiego drzewa i na ciężkie ziemi, to je rozpułnią, a na lekkich psuje strukturę. Przy dużych ilościach trocin, użyte na łąki, jako powierzchniowe pokrycie, pobudzają wzrost mchu, zakwaszają ziemię, zakrywają szlachetne trawy, które się duszą i giną skutkiem braku dostępu powietrza i światła. Trzeba takie łąki silnie i często bronować. Często powodują rozwój szkodliwych bakterii, powodujących straty azotu w ziemi.

Pan Karol Janasz w Osinach koło Łowicza zaprawiał dolki topolowymi trocinami na jesienny pod maliny i miał dobre wyniki. Profesor V. Javos we Francji na lekkiej ziemi okrył ją pod krzakami ziemniaczki i fasoli 5 cm. grubo trocinami z miękkiego drzewa. Doskonale ochraniały ziemię od wyschnięcia i spowodowały większe plony. Działy w ciągu dwóch lat.

Trociny najlepiej użyć na kompost, jednak lepiej jego kupę założyć z daleka od budynków gospodarczych, bo gdyby były żarzone grzybem, to na nich się rozwiłby i mógłby zniszczyć wszystkie drewniane części w budynkach.

Trociny z białego drzewa mało wiążą azotu (amonjaku), a z iglastych wcale, bo mają dużo żywicy. Nawóz z trocin z białego drzewa chłonie ciecz i na lekkich ziemiach nie oddaje jej roślinom, więc je wypala, jeżeli go dużo użyto. Czasami w grzebalniku dla drobiu dają na spód trocin, na wierzchu słomę.

Sypać trociny cienkimi warstwami, posypywać je niegaszonym wapnem, żeby przedźwiżyły, dodać trochę przegniłego obornika, żeby dodać bakterii, wywołujących szybzy ich rozkład, przemieszać ziemię, poskropkami z ulic i t. p. Aby były stale wilgotne, to je polewać gnojówką a w jej braku wodą. Często je przelepywać. Pierwszą oznaką rozpoczęcia gnicia jest nabranie czerwonego koloru, a po trzech lub czterech latach powinny całkowicie zamienić się na czarną masę. Zupełnie przegniły kompost działa dobrze w ogrodach, na łąkach i polach, dodając im słodkiej próchnicy.

Jeżeli podczas gnicia trocin poczujemy zapach amonjaku, to je nakryć czarną ziemią.

Suche trociny z twardego drzewa n. p. dębowego przesiecają słomę i zapalają. W ten sposób łatwo i szybko się spala, a i popiół moczno będzie użyć na kupę kompostową.

Kom. Nr. 10.34 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sokolowie I-go rewiru Stanisław Oleński, zam. w mieście Sokolowie-Podlaskim przy ulicy Kościelnej Nr. 11, na zasadzie art. 676-689 Kod. Post. Cyw., obwieszcza, że w dniu 26 października 1934 roku od godziny 10 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Sokolowie na zaspokojenie należności Państwowego Banku Rolnego odbędzie się sprzedaż przez licytację dóbr ziemskich w powiecie Sokolowskim położonych, należących do Krystyna-Marji-Antonia-Tomasza Rawiła Ostrowskiego. Sprzedawane dobra położone są w powiecie Sokolowskim w gminie Korczew w odległości od stacji kolei normalnej Niemceży 15 km., od siedziby Sądu Grodzkiego i Starostwa w Sokolowie — 26 km., i od siedziby urzędu gminy Korczew w Laskowicach — 3 km., składają się z obszaru o powierzchni 103 mórg 8 pr. W skład tych urzędów wchodziło również 600 mórg łącznej powierzchni zalewu do 350 mórg, przez które przechodzi rzeczka, pozostała przetrzeźniona — 20 mórg pola, reszta zaś drogi nieużytki, groble oraz donosniki. W dobrach tych znajdują się inwentarze żywy — 4 konie robocze, matowy, 4 wozy polowe, 2 wozy parozwozowe, 2 bronie, 1 plug, 1 walerówka, bieżak, do wody, dwie łodzie, waga dziesiętna, urządzenie szarni, oraz z zabudowań: dom mieszkalny z werandą z bali, kryty gonielem, chlewy z bali kryte gonielem, obora ze slajnią wstupy, z bali kryte gonielem, szopka z deską w rygle, kryty gonielem, chlewy z bali kryte gonielem z przysławkami, dom mieszkalny z ganianiem i przysławkami z bali kryte gonielem, szopka w rygle i deski kryty gonielem, mieszkalny w rygle i deski kryty gonielem, murowana o stromianym dachu. Przy zabudowaniach założony jest na powierzchni około 150 przetrzeźnionych ogród warzywny. Poza tem w dobrach znajdują się dwie studnie, z których jedna wspólna jest wsią. W rybołóstwie we wszystkich kompleksach do 5000 kłb. rybki wiosenne i do 12000 kłb. czerkoczek. Dobra te mają założoną księgę hipoteczną znajdującą się w wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Siedlcach pod nazwą: „Dobra ziemskie Ostrowy”, w zasobie nie są i zostały oszacowane do sprzedaży na sumę 285.000 złotych. Dobra te obciążone są sumą 916.000 złotych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie 39.800 zł., pożyczką w sumie 140.000 zł. na rzecz Państwowego Banku Rolnego podlegającą spłacie w przeciągu 36 lat w ratach półrocznych, hipoteką prawną do wysokości jednesu miliona złotych, złożoną na rzecz Wandy z Kratiffów Rawiła Ostrowskiej z lem, że takowa obciąża również dobra ziemskie Korczew, Czaple, Joanki, Borków, Józefin, Lasy Tokarskie i Drażniew w powiecie Sokolowskim, Miednik, Ichorzów i Miedzyles w powiecie Węgrowskim, Lasy Tokarskie, Joanki, Korczew, Czaple, Lasin, Ichorzów, Miednik, Miedzyles, Borków, Korczew, Drażniew, Joanki, Czaple i Lasin, kosztami w sumie 100 na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie, zaleganiemi opłatami w rzecz legoż Zakładu w sumie 23.248 zł., 57 gr. Ostatnie dwie sumy obciążają również Miedzyles, Miednik, Joanki, Korczew, Jaleste, Lasin, Lasy Tokarskie, Borków, Czaple i Józefin. Poza obciążeniami hipotecznymi dobra zalegają w zapłaceniu składek w sumie 13.679 zł. 47 gr. na rzecz Powozczego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych od ognia. Licytacja odbędzie się w formie opisania i oszacowania dokonanych dnia 22 czerwca 1934 r., rozpocznie się od sumy wywołania 213.750 zł. Zyczący sobie wziąć udział w licytacji winni przed rozpoczęciem licytacji złożyć komornikowi prowadzącemu licytację rekwizyt w wysokości 28.500 zł. w gotówkę, albo w lach papierach wartościowych, bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze mololetnie, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawa o warunkach licytacji, o ile z dodatkowym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżenia, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 16-18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Sokolowie-Podlaskim, Sokółka, dnia 10 września 1934 r. Na stronicy tej poprawiono „Siedlecki”, dopisanie: rozpoczęcie się od sumy wywołania 213.750 zł.

Komornik Sądowy. St. Oleński

Do akt N. 717/33.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sokolowie-Podlaskim I-go rewiru Stanisław Oleński, zamieszkały w mieście Sokolowie przy ulicy Kościelnej Nr. 11, na zasadzie art. 676-689 Kod. Post. Cyw., obwieszcza, że w dniu 26 października 1934 roku od godziny 10 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Sokolowie-Podlaskim na zaspokojenie należności Polikarpa Rozbickiego odbędzie się sprzedaż przez licytację majątku nieruchomościowego w obrębie wsi Bielany-Borsy w powiecie sokolowskim należącego do Franciszka Kudelskiego. Sprzedawana nieruchomość stanowi łąk zwane drobno szlachetne gospodarstwo rolne, składające się z łąk o ziemi ornej, łące i pasiwku o łącznej powierzchni 16 mórg 30 przetrzeźnionych w obrębie wsi Bielany-Borsy, położonej w powiecie Sokolowskim w odległości od miasta Sokolowa 7 km. Grunta w kolonii o podkładzie bieliły, żytnio-pszenne. Sprzedawana nieruchomość w zasobie nie jest, hipoteki nie posiada, zapisana jest w rejestrze pomiarowym wsi Bielany-Borsy pod Nr. 22. Nieruchomość obciążona jest należnością na rzecz Polikarpa Rozbickiego w sumie 500 złotych z proc. i kosztami i należnością na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych od ognia w sumie 29 zł. 98 gr., oszacowana do sprzedaży przez licytację na sumę 7000 złotych. Licytacja tej nieruchomości na podstawie opisu i oszacowania, dokonanych w dniu 28 listopada 1933 roku, rozpocznie się od sumy wywołania 5250 zł. Zyczący sobie wziąć udział w licytacji winni przed rozpoczęciem złożyć komornikowi prowadzącemu licytację rekwizyt w wysokości 700 zł. w gotówkę, albo w lach papierach wartościowych, bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze mololetnie, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane warunki licyacyjne, o ile z dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżenia, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 16-18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Sokolowie-Podlaskim.

Sokolów, dnia 10 września 1934 r.

Komornik. St. Oleński

NASZA DEWIZA!
Smaczna kuchnia — niskie ceny
RESTAURACJA
przy **KLUBIE-MIEJSKIM**
Siedlce, vis á vis STAREGO RATUZA
tel. 172.

NA SEZON
JESIENNO-ZIMOWY
Pracownia **Goisetów „Nowości”** w Siedlcach przy ul. SIENKIEWICZA NR. 3 (II piętro) ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, że posiada najnowsze modele parkiety, według których wykonywane wszelkie zamówienia w zakresie garniturstwa wchodzące, jako to:
Pasy, całosci, biustonosze, pasy poporacyjne, pelogowe i na ciazę, Roboty solidna i punktualna. Ceny przystepne.

Okulista Dr. LUCJAN WEINGOTT
z WARSZAWY
zamieszkuje stale w Siedlcach, ulica Kilńskiego 24. PRZYJMUJE CHOROBY NA OCZY CODZIENNIE od 9 — 10 r. i od 4 — 7 wiecz. (101)

Handel win, wódek i towarów kolonialnych
A. TOMCZAKA ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że sklep przy ul. Piłsudskiego 26, został przeniesiony na ul. Sienkiewicza 40 — obok Kościoła Garnizonowego.
Polecając nadal swe usługi i znane ze swej drobnicy towary po cenach niskich pozostając z należnym szacunkiem **A. TOMCZAKA**
Siedlce, Sienkiewicza 40.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO
w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.
Przyjmując wkłady od 1 złotego. Zaliczamy wszystkie czynności bankowe. Szybka i solidna obsługa. **TAJEMNICA LOKAT I WKŁADOW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.**

Reperiuar kin siedleckich.

„Światowo”.
„Żle kochana”
Następny program: film polski „Awanturki jego córki”.
Kino P. B. K.
„Turci”

Rynek zbożowy
(notowania giełdy warszawskiej)
Żyto 17,00—17,50, pszenica jedn. 20,00—21,00, na 19,00—20,00, owies jedn. 14,00—15,00, 22,00, 17,00—17,50, jęczmień 20,50—22,00.

Rynek nabiałowy
(dane Związku Spółdzielni Jajczarskich i mleczarskich)
Masło pierwszego gat. w hurtlowej sprzedaży 2,00—2,20, jaja w hurcie loco sklep odbiorcy 24 kopy jaj świeżych i niesegregowanych 62.—68., miód w hurcie zł. 2,20—2,40, mielko pełne w drabnej hurtlowej sprzedaży, sklep odbiorczy do zł. 0,21 za litr.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że
PRACOWNIA **STEMPLI I PIĘC** **FRANCISZKA K** mieszcząca się doychczas w Siedlcach, przy ul. 1-go róg Śdowej, została przeniesiona z dniem 1-go września na ulicę **KILŃSKIEGO** (sklep)
Polecając nadal swoje usługi Sz. Klientelę i oczekując cennych zleceń, pozostając z pa. wazaniem **FRANCISZEK KAN** Siedlce, ul. Kilńskiego 29 (sklep).

JAN SZYMAŃSKI
SIEDLCE, SIENKIEWICZA 4
Komunikacja Autobusowa na stacjach Siedlce, Warszawa i Siedlce—Kosice—Janów Podlaski autobus odchodzi z Siedlec do Warszawy 6.20 i 7.40, autobusy odchodzi z Siedlec do godz. 9.00, 12.00, 16.00, 18.30, 22.40. Autobusy odchodzi z Siedlec do Janowa Podlaskiego 7.00, 9.00, 12.00, 15.00. Autobusy odchodzi z Janowa do Siedlec godz. 10.00, 12.00, 15.00.

SPECIALISTA
CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCHNYCH
DR. M. SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilńskiego 24. **POWRÓCIŁ**

Tanio Wszelkie przybory fotograficzne, cenne, elektrotechniczne i jowe mażna nabyć w firmie „Offenb” w J. Finkiel Siedlce, ul. Piłsudskiego 107. — Spróbuj a przekonasz się!

D R U K A R N I A
Spółdz. Zrobik. Ib. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. Siedlce, ul. Piękna 34, telefon Nr. Jedyna społeczna i polska placówka spodarczą w tym rodzaju na terenie m. Siedlce.

Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wchodzące. Sprawnie — Tanio — Termin

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.
Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rekwizytów nie zwraca.

Wydawcy: **Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza i Spółdzielnia Wydawnicza w Siedlcach.** Redaktor: **Tadeusz Żurawski**

Drukarnia Spółdz. Zrobik. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach, ul. Piękna 34, tel. 30.